

I. ARTYKUŁY

STANISŁAW KOZYR-KOWALSKI

TEORIA ŚRODKÓW PRODUKCJI MATERIALNEJ A SPOŁECZEŃSTWA WSPÓŁCZESNE

I. JAK BRZMI NACZELNA TEZA MATERIALIZMU HISTORYCZNEGO?

Pozytywne uzasadnienie tezy o stosowalności materializmu historycznego w badaniu społeczeństw współczesnych nie jest sprawą łatwą chociażby z tego powodu, że nadal występują wśród współczesnych marksistów poważne rozbieżności dotyczące rozumienia elementarnych, a zarazem fundamentalnych kategorii i twierdzeń tej teorii. Nawet najogólniejsze, hasłowo-encyklopedyczne, określenie zasadniczej tezy materializmu historycznego bywa nieraz przedmiotem zasadniczych kontrowersji. Ulegając presji, powtarzanych od stulecia zarzutów o „ekonomizm”, niektórzy marksiści dochodzą nawet do wniosku, że materializm historyczny nie ma nic wspólnego z określonym poglądem na temat roli gospodarki w życiu społecznym. Widzą w nim przede wszystkim teorię „alienacji”, teorię opisującą takie zależności między „człowiekiem” a jego „tworami”, które powodują przekształcenie się twórcy w niewolnika swoich tworów. Dla innych materializm historyczny to teoria, która głosi, że „czynnikiem głównym” życia społecznego nie jest świadomość, lecz jakiś czynnik materialny. Wyjaśniają oni przy tym, że w jednej epoce historycznej tym materialnym „czynnikiem głównym” mogą być stosunki pokrewieństwa, w innej gospodarka, w jeszcze innej kościół, państwo lub wzrost demograficzny. Można też spotkać marksistów, którzy naczelną myśl materializmu historycznego wyrażają wprawdzie bardzo pięknymi, lecz za to niesłychanie amorficznymi teoretycznie słowami: „człowiek jest twórcą swojej historii”, „człowiek jest podmiotem i przedmiotem dziejów”, „proces historyczny to jedność bytu społecznego i świadomości społecznej, momentu obiektywnego i subiektywnego”.

Wydaje się nam, że zarówno liczne enuncjacje teoretyczne twórców materializmu historycznego: Marksa i Engelsa, jak i ich praktyka badawcza, zarówno ponad stuletnia historia marksizmu, jak i nie krótsza

historia krytyki marksizmu przez myśl niemarksistowską i antymarksistowską, czynią prawomocnym określenie materializmu historycznego jako teorii, której naczelną tezę głosi, iż formacja każdego społeczeństwa jest określona przez występującą w nim strukturę ekonomiczną. Sformułowanie to pozwala przekształcić niezbyt jasne pytanie o „stosowalność” materializmu historycznego w badaniu współczesnych społeczeństw w pytanie znacznie precyzyjniejsze: czy formacja społeczeństw współczesnych jest określana przez istniejącą w nich strukturę ekonomiczną? Nie ulega wątpliwości, że teza ogólna: „formacja każdego społeczeństwa jest określona przez istniejącą w nim strukturę ekonomiczną” może być nosicielem bardzo różnych treści teoretycznych. Jej sens będzie bowiem w rozstrzygający sposób uzależniony od sensu, jaki nada się pojęciu „formacji społeczeństwa”, pojęciu „struktury ekonomicznej”, wreszcie pojęciu „określenia”.

Przez „formację społeczeństwa” (*Gesellschaftsformation*) rozumiał Marks budowę społeczeństwa jako całości. Identyczne treści teoretyczne wyrażał Lenin za pomocą pojęcia „formacji społeczno-ekonomicznej”. Społeczeństwo, jak wszelka inna całość, zbudowane jest z jakościowo odrębnych, tzn. nieredukowalnych wzajemnie, elementów. Elementy, z których składa się formacja społeczeństwa, podobnie jak elementy, z których jest zbudowany organizm ludzki, komórka lub atom, nie są czymś bezwzględnie prostym. Mają one również charakter pewnych całości. Są to przy tym nie tylko całości, składające się w określonym czasie i miejscu ze skończonej liczby elementów, lecz także całości organiczne. Całość ma zaś charakter całości organicznej wtedy, gdy jej elementy pozostają w stosunkach warunkowania się, gdy zależą od siebie wzajemnie lub jednostronnie, bezpośrednio lub w sposób zapośredniczony. Tak rozumiane całości organiczne nazywał też Marks strukturami. W formacji społeczeństwa, czyli w społeczeństwie jako całości organicznej, wyróżnia materializm historyczny dwa zasadnicze elementy: bazę i nadbudowę. Miano bazy społeczeństwa przyporządkowuje strukturze gospodarczej, pojęciem nadbudowy społeczeństwa oznacza: 1) ogół nieekonomicznych struktur antropowych, tzn. struktur, których niezbywalnym elementem są jednostki ludzkie, ich prace i działania oraz 2) ogół form świadomości społecznej, które mają najczęściej charakter przedmiotowych struktur idealno-duchowych, tzn. struktur zbudowanych z pojęć, idei, wyobrażeń, symbolów myślowych¹.

¹ Por. analizę pojęcia bazy i nadbudowy społeczeństwa w moim artykule *Baza-nadbudowa a formacja społeczeństwa*, *Studia Socjologiczne* 1979, nr 2, s. 5 - 34. Pojęcia antropowych i przedmiotowych struktur społecznych omawiam zaś dokładniej w artykule *O przedmiocie badawczym materializmu historycznego*, w: *Świadomość i rozwój*, red. J. Lipiec, Kraków 1980, s. 420 - 430.

II. NOWOCZESNE SPOŁECZEŃSTWA A „PRAKTYCZNA PRAWDZIWOŚĆ” KATEGORII „FORMACJA SPOŁECZEŃSTWA”

Wszystkie istniejące dotąd w historii społeczeństwa ludzkie miały charakter całości organicznych. Nie znaczy to jednak, że ten organiczno-całościowy (strukturalny) charakter przysługiwał wszystkim społeczeństwom w takim samym stopniu. Jeśli miarą strukturalności społeczeństw uczynić liczbę i charakter stosunków warunkowania się, występujących między ich elementami, stopień zależności wzajemnej lub jednostronnej poszczególnych elementów od jakiejś grupy innych elementów, to można stwierdzić, że współczesne społeczeństwa burżuazyjne i socjalistyczne mają charakter bardziej strukturalny niż miały je społeczeństwa feudalne lub społeczeństwa burżuazyjne czasów, w których żyli Marks i Engels. Społeczny podział pracy we współczesnych społeczeństwach jest nieporównywalnie bardziej zróżnicowany niż w społeczeństwach XVIII czy XIX stulecia. Zależności między poszczególnymi środkami produkcji, między poszczególnymi pracami w gospodarczej sferze życia społecznego, między pracami i działaniami przebiegającymi poza gospodarką, między gospodarką a niegospodarką stały się dzisiaj tego rodzaju, że pojęcie społeczeństwa jako całości organicznej, pojęcie struktury społeczeństwa jako całości, pojęcie formacji społeczeństwa staje się o wiele bardziej adekwatne w odniesieniu do współczesnych społeczeństw niż do społeczeństw ubiegłego wieku. O ile w czasach Marksa i Engelsa badanie formacji społeczeństwa, w znacznie poważnym jeszcze stopniu było przedsięwzięciem teoretyczno-ideologicznym, ważnym przede wszystkim dla zapewnienia skuteczności walki klasowej proletariatu i jego sojuszników, o tyle w społeczeństwach współczesnych nabiera ono w coraz większym stopniu także charakteru przedsięwzięcia naukowego o bezpośrednio ekonomiczno-praktycznych zastosowaniach i konsekwencjach we wszelkich dziedzinach życia ludzkiego.

Teoria formacji społeczeństwa ma dla zrozumienia współczesnych społeczeństw burżuazyjnych większe naukowe i praktyczne znaczenie niż miało to miejsce w epoce kapitalizmu wolnokonkurencyjnego dlatego, że zależności wzajemne między poszczególnymi ogniwami gospodarki kapitalistycznej, między gospodarką a niegospodarką były wówczas mniejsze niż są obecnie oraz dlatego, iż konsekwencje określonego, świadomego wpływu na dany element struktury gospodarczej mają dziś o wiele większe znaczenie dla społeczeństwa jako całości niż miały dawniej. Ponieważ społeczeństwa socjalistyczne, wskutek wyeliminowania z nich kapitalistycznej własności obiektywnych warunków pracy oraz radykalnego zmniejszenia własności chłopskiej i drobnomieszczańskiej, wskutek centralnego planowania, są społeczeństwami bardziej ustrukturalizowanymi niż współczesne społeczeństwa burżuazyjne, naukowa teoria for-

macji społeczeństwa ma w nich większe znaczenie praktyczne niż w społeczeństwach burżuazyjnych.

Jeśli *społeczeństwa współczesne* są bardziej ustrukturalizowane niż społeczeństwa XVIII czy XIX stulecia, to ten fakt świadczyłoby, że właściwa materializmowi historycznemu teoria formacji społeczeństwa nie tylko nie jest przestarzała, lecz stała się dziś bardziej prawdziwa niż była kiedykolwiek w przeszłości. Można o niej powiedzieć to, co Marks mówi we *Wprowadzeniu do krytyki ekonomii politycznej* o pojęciu pracy w ogóle. Kategoria formacji społeczeństwa, aczkolwiek wyraża stosunek prastary i mający walor dla wszystkich epok, „okazuje się jednak praktycznie prawdziwa” tylko jako kategoria, odnosząca się do najbardziej nowoczesnych społeczeństw².

Z faktu, że społeczeństwa nowoczesne są całościami ograniczonymi w stopniu nieporównywalnie większym niż były nimi jakiekolwiek społeczeństwa przeszłości wynika również prawdziwość, a nawet niekwestionowalna oczywistość, najsłabszego pojmowania sensu naczelnej tezy materializmu historycznego o określaniu formacji każdego społeczeństwa przez istniejącą w nim strukturę gospodarczą. Najsłabsze rozumienie tej tezy głosi bowiem, że nie można ani opisać, ani objaśnić funkcjonowania żadnego społeczeństwa jako całości, a tym bardziej oddziaływać skutecznie i świadomie na społeczeństwo jako całość, bez opisu i objaśnienia sposobu funkcjonowania, będącej jego niepozbywalną częścią, struktury ekonomicznej.

Przy takiej interpretacji fundamentalnej tezy materializmu historycznego, teoria ta mogłaby stać się „przestarzałą”, „niestosowną” w analizie problemów dzisiejszego świata tylko wtedy, gdyby udało się nam wskazać przynajmniej jedno nowoczesne społeczeństwo, które jest w stanie istnieć i funkcjonować bez gospodarki. Materializm historyczny nie sprowadza jednak roli gospodarki w formacji społeczeństwa do koniecznego warunku istnienia i funkcjonowania wszelkiego społeczeństwa ludzkiego. Warunkiem nieeliminowalnym istnienia społeczeństwa jako całości jest przecież nie tylko produkcja i wymiana dóbr materialnych, lecz także reprodukcja biologiczna, umiejętność myślenia i posługiwania się językiem, sen, umiejętność chodzenia, wola indywiduów, wreszcie istnienie przyrody i zachowanie przez Ziemię określonego miejsca w układzie słonecznym i wszechświecie. Jeśli zaś nie będziemy mówić o społeczeństwie w ogóle, lecz weźmiemy pod uwagę jedynie nowoczesne społeczeństwa, to okaże się, że nie mogą one istnieć i funkcjonować nie tylko bez gospodarki, lecz także bez nauki, bez szkolnictwa wyższego, bez państwa.

² Por. K. Marks, F. Engels, *Dziela*, t. XIII, Warszawa 1966. s. 726 - 727.

III. SPOSOBY OKREŚLANIA FORMACJI SPOŁECZEŃSTWA PRZEZ BAZĘ EKONOMICZNĄ

Teza, że formacja społeczeństwa jest określona przez strukturę ekonomiczną musi zatem mówić coś innego i coś znacznie ważniejszego o roli gospodarki w społeczeństwie jako całości niż teza, iż gospodarka jest koniecznym warunkiem istnienia wszelkiego społeczeństwa. „Określanie” społeczeństwa jako całości przez bazę ekonomiczną przejawia się bowiem przez, co najmniej, pięć rodzajów stosunków występujących między strukturą gospodarczą a strukturą nadbudowy czyli nieekonomicznymi podstrukturami formacji społeczeństwa.

Określanie formacji społeczeństwa przez strukturę ekonomiczną polega:

1) na wywieraniu przez nią wpływu na wszystkie, bez wyjątku, struktury nieekonomiczne, na wszystkie, bez wyjątku, sfery zbiorowego i indywidualnego życia jednostek ludzkich, na wszystkie, bez wyjątku, rodzaje prac i działań nieekonomicznych;

2) na zapewnianiu materialnych przesłanek zachowywania osobliwości, jakościowej odrębności poszczególnych rodzajów nadbudowy, zarówno wobec bazy społeczeństwa, jak i wobec innych rodzajów nadbudowy;

3) na wpływaniu na sposób oddziaływania przyrody, powstałej niezależnie od społeczeństw ludzkich i przed społeczeństwami ludzkimi, na społeczeństwa ludzkie oraz na wprowadzaniu do przyrody zmian materialnych, zmian przyrodniczych za pomocą procesów przyrodniczych;

4) na warunkowaniu sposobów wpływania poszczególnych rodzajów nadbudowy na strukturę ekonomiczną;

5) na zapośredniczaniu wpływu poszczególnych rodzajów nadbudowy na pozaekonomiczne dziedziny życia społecznego, na warunkowaniu efektywności pozaekonomicznej poszczególnych rodzajów nadbudowy (nauk przyrodniczych i społecznych, sztuki, prawa i polityki itp.).

Teza o określaniu formacji społeczeństwa przez strukturę ekonomiczną nie ma nic wspólnego z większością cech, które jej przypisują krytycy materializmu historycznego lub zwolennicy poglądu o jego niestosowalności w badaniu współczesnych społeczeństw w ogóle, a społeczeństw socjalistycznych w szczególności. Nie jest więc ona redukcjonizmem ekonomicznym: sprowadzaniem ogółu lub większości zjawisk społecznych do zjawisk ekonomicznych, zacieraniem jakościowej odrębności między procesami gospodarczymi i niegospodarczymi. Wprost przeciwnie, materializm historyczny wymaga o wiele troskliwszego poznania osobliwości poszczególnych rodzajów nadbudowy pozaekonomicznej społeczeństwa, takich jak nadbudowa prawnopolityczna, stosunki pokrewieństwa, nauka, sztuka, religia, filozofia, kultura niż to ma zwykle

miejsce we współczesnych niemarksistowskich teoriach społeczeństwa. Nie jest też genetycznym ekonomicznym: poglądem, który głosi, że wszystkie bez wyjątku zjawiska nieekonomiczne zostały „zrodzone” przez gospodarkę, że są jej produktem. Nie stanowi też wyrazu epifenomenalizmu w ujmowaniu roli pozaekonomicznych struktur w formacji społeczeństwa, czyli poglądu, który odmawia zjawiskom nieekonomicznym rzeczywistej efektywności w procesie społeczno-historycznym. Wskazują na to najdobitniej czwarty i piąty sposób określania formacji społeczeństwa przez strukturę ekonomiczną.

Teza o określaniu formacji społeczeństwa przez strukturę ekonomiczną stanowi jednak krytykę i pozytywne przewyciężenie wszelkich postaci „doktryny czynników” w ujmowaniu społeczeństwa jako całości. Zarówno sprzecznych z wszelkim doświadczeniem praktyki codziennego życia, jak i praktyki badań naukowych tych wersji doktryny czynników³, które głoszą, że w społeczeństwie wszystkie czynniki: „ekonomiczny”, „polityczny”, „naukowy”, „religijny”, „filozoficzny”, „militarny” zawsze i wszędzie odgrywają równie ważną rolę lub odgrywają zawsze i wszędzie jakąś rolę, jak i tych jej wersji, które przekształcają materializm historyczny w pusty treściowo, formalistyczny frazes, iż gospodarka to „czynnik główny”, „pierwszorzędny”, „istotny” natomiast nauka, moralność, nadbudowa prawno-polityczna, stosunki pokrewieństwa, kultura to czynniki „uboczne”, „drugorzędne”, „nieistotne” życia społecznego.

Zaproponowana wyżej interpretacja naczelnej tezy materializmu historycznego, polegająca na wskazaniu pięciu zasadniczych mechanizmów określania społeczeństwa jako całości, czyli formacji społeczeństwa, przez strukturę ekonomiczną ma charakter wstępny i tymczasowy. Może i musi być ona rozwinięta i wzbogacona w toku dalszej refleksji teoretycznej i wielorakich badań empirycznych. Sądzymy jednak, że już ta prowizoryczna i wstępna interpretacja najogólniejszej formuły materializmu historycznego stwarza teoretyczno-empiryczne przesłanki dla przeprowadzenia dowodu, że żadnej innej podstrukturze struktury społeczeństwa jako całości, żadnej postaci nadbudowy: nadbudowie prawno-politycznej, stosunkom pokrewieństwa, nauce, sztuce, religii, moralności, filozofii nie można przypisać funkcji określania formacji społeczeństwa w tym sensie jaki zakłada pojęcie określania formacji społeczeństwa przez strukturę ekonomiczną. Ani o „publicznej przemocy”, ani o stosunkach pokrewieństwa, ani nawet o naukach przyrodniczych, nie mówiąc już o religii, filozofii i sztuce nie można bowiem w odpowiedzialny naukowo sposób powiedzieć, iż każdy z tych rodzajów nadbudowy: 1) wpływa na wszelkie

³ Por. krytykę „teorii czynników” w: S. Kozyr-Kowalski, *Max Weber a Karol Marks. Socjologia Maxa Webera jako „pozytywna krytyka materializmu historycznego”*, Warszawa 1967, s. 433-476 oraz S. Kozyr-Kowalski, J. Ładosz, *Dialektyka a społeczeństwo, Wstęp do materializmu historycznego*, Warszawa 1976, s. 145-149.

inne podstruktury społeczne, na wszelkie bez wyjątku przejawy życia zbiorowego i indywidualnego ludzi, 2) że zapewnia materialne przesłanki zachowania osobliwości wszystkich pozostałych podstruktur, 3) że wprowadza, za pomocą procesów przyrodniczych, materialne zmiany w przyrodzie, że warunkuje bezpośrednio, za pomocą procesów przyrodniczych, sposób wpływania przyrody na społeczeństwa ludzkie, 4) że warunkuje efektywność ekonomiczną i pozaekonomiczną wszelkich pozostałych struktur społecznych. Wydaje się nam, że jedynie teza, iż struktura ekonomiczna warunkuje sposób wpływania na nią poszczególnych rodzajów nadbudowy może być przekształcona w tezę uniwersalną, tzn. możliwe jest przypisanie wszelkiej innej podstrukturze społecznej właściwości określania sposobu wpływania na nią innych podstruktur społecznych. Sądzymy jednak, że dokładne zbadanie tego problemu pozwoli wskazać takie formy warunkowania przez strukturę ekonomiczną sposobów wpływania na nią innych struktur społecznych, które nie będą miały charakteru uniwersalnego, nie będą przysługiwały każdej postaci nadbudowy bądź nie będą przysługiwały licznym postaciom nadbudowy.

IV. FUNKCJE TEORII STRUKTURY EKONOMICZNEJ W BADANIU SPOŁECZEŃSTWA JAKO CAŁOŚCI

Wyróżnionym wyżej sposobom określania formacji społeczeństwa przez strukturę gospodarczą odpowiada 5 zasadniczych funkcji teoretyczno-metodologicznych, odgrywanych w teorii materializmu historycznego przez teorię struktury ekonomicznej. Niezdawanie sobie sprawy z owych funkcji jest szczególnie charakterystycznym znamieniem obiegowych argumentów, mających zaświadczyć o niestosowności materializmu historycznego w badaniu społeczeństw współczesnych.

Pierwszą funkcją właściwej materializmowi historycznemu teorii bazy ekonomicznej jest identyfikacja struktury ekonomicznej w danym typie społeczeństwa, odróżnienie jej od struktur pozaekonomicznych, zwłaszcza od tych, z którymi jest ona szczególnie blisko związana w danym okresie historycznym (od stosunków pokrewieństwa w społeczeństwach rodowo-plemiennych, od nadbudowy prawopolitycznej w dawnych cywilizacjach azjatyckich oraz we współczesnych społeczeństwach burżuazyjnych i socjalistycznych).

Druga funkcja teoretyczno-metodologiczna koncepcji struktury ekonomicznej jest w znacznej mierze konsekwencją funkcji pierwszej i polega na wstępnym określeniu osobliwości poszczególnych rodzajów nadbudowy: prawa i państwa, rodziny i nauki, sztuki i filozofii.

Trzecia funkcja teorii struktury ekonomicznej w teorii (materializmu historycznego — to użycie teorii struktury ekonomicznej jako narzędzia badania sposobów (mechanizmów) warunkowania poszczególnych rodzajów nadbudowy przez strukturę ekonomiczną. Kiedy teoria struktury

ekonomicznej zostanie natomiast użyta jako narzędzie badania sposobów (mechanizmów) wpływania poszczególnych rodzajów nadbudowy na bazę ekonomiczną, objawi owa teoria swoją czwartą funkcję w badaniu społeczeństwa jako całości. Wreszcie piątą funkcją teorii struktury ekonomicznej w analizie formacji danego społeczeństwa jest analiza sposobów warunkowania przez strukturę gospodarczą pozaekonomicznej efektywności poszczególnych rodzajów nadbudowy.

Wyznawcy opinii o niestosowalności materializmu historycznego w badaniu społeczeństw współczesnych nie zdają sobie dostatecznie jasno sprawy z tych wielorakich funkcji teorii gospodarki w teorii materializmu historycznego. Sprowadzając tezę o określaniu formacji społeczeństwa przez strukturę ekonomiczną do formalistycznego frazesu, iż gospodarka jest „czynnikiem głównym”, „pierwszorzędnym” życia społecznego, natomiast różnym rodzajom nadbudowy (nauce, państwu, reprodukcji biologicznej) przysługuje w społeczeństwie jako całości rola „czynnika ubocznego”, „drugorzędnego”, dochodzą do wniosku, iż rolę czynnika głównego można było powierzyć gospodarce jedynie w czasach Marksa, w epoce kapitalizmu wolnokonkurencyjnego. Natomiast dzisiaj materializm historyczny jest przestarzały, gdyż rolę głównego czynnika życia społecznego przejęły od gospodarki państwo lub (i) nauka.

V. ARCHAICZNE KONCEPCJE GOSPODARKI A PROBLEM „STOSOWALNOŚCI” MATERIALIZMU HISTORYCZNEGO W BADANIU SPOŁECZEŃSTW WSPÓŁCZESNYCH

Zasadniczy błąd tego rodzaju opinii polega na tym, że wypowiada się w nich zdecydowany sąd o określonych stosunkach wzajemnych między gospodarką a pozaekonomicznymi strukturami życia społecznego bez zadania sobie większego trudu, by wyjaśnić co się rozumie przez gospodarkę, państwo, naukę. Zapomina się przy tym, że obalanie materializmu historycznego za pomocą twierdzeń o wzroście roli państwa, nauki, świadomości społecznej i zmierzchu roli gospodarki nie ma tak długo sensu, jak długo nie skonfrontuje się własnej teorii gospodarki i metody jej identyfikacji w życiu społecznym z teorią gospodarki właściwą materializmowi historycznemu. Gdy badamy dokładniej sposób pojmowania gospodarki przez nosicieli opinii o przestarzałości materializmu historycznego, to okazuje się na ogół, że jest to arcyarchaiczna koncepcja gospodarki. Utożsamia się w niej bowiem, najczęściej milcząc, gospodarkę w ogóle z najwcześniejszymi fazami rozwojowymi kapitalistycznej gospodarki lub nawet z drobnomieszczańskimi i drobnochłopskimi sposobami produkcji. Oznacza to, że za pomocą kategorii, które służą nosicielom opinii o przestarzałości materializmu historycznego do analizy samej gospodarki i jej stosunków z pozaekonomicznymi regionami społeczeństwa, można jako tako, w grubych zarysach, opisać niektóre przedkapitalistycz-

ne struktury gospodarcze oraz przedmarksowskie stadia rozwojowe burżuazyjnej formacji społeczeństwa. Mają natomiast te kategorie znikomą wartość badawczą w opisie i objaśnianiu współczesnej gospodarki kapitalistycznej i socjalistycznej. Archaiczność tych kategorii ujawnia się jeszcze bardziej w badaniu stosunków wzajemnych między strukturą ekonomiczną a nadbudową społeczeństwa. Archaizmem rozumianym jako ujmowanie współczesnego świata gospodarki za pomocą pojęć, wyprodukowanych przez przedburżuazyjne sposoby produkcji, czyli pojęć odzwierciedlających względnie adekwatnie przedkapitalistyczne i wczesnokapitalistyczne struktury gospodarcze, są obciążone w większym lub mniejszym stopniu wszystkie wpływowo w dzisiejszej myśli niemarksowskiej kategorii teoretyczne, służące analizie społeczeństwa jako całości, takie jak: „narzędzia pracy”, „technika”, „pracownik fizyczny”, „pracownik umysłowy”, „własność jako kategoria prawna”, „grupa społeczno-zawodowa”, „warstwa społeczna”. W radykalnie odmiennym stosunku pozostają natomiast do zjawisk i procesów przebiegających we współczesnym świecie takie (będące zarówno ich odpowiednikami, jak i przeciwieństwami) osobliwe dla języka teoretycznego Marksa pojęcia, jak: środki produkcji, siły wytwórcze, „bezpośredni producent”, „pośredni producent”, „pracownik produkcyjny”, „pracownik nieprodukcyjny”, „własność jako zjawisko społeczno-ekonomiczne”, „sposób produkcji”, „klasy i warstwy społeczne”⁴. Archaizm w określonym wyżej sensie uważał K. Marks za wpływową tendencję we współczesnych sobie naukach burżuazyjnych. W okresie dzielącym nas od Marksa tendencja ta nie uległa osłabieniu, lecz spotęgowaniu.

Rzecznicy poglądu o niestosowności materializmu historycznego w badaniu społeczeństw współczesnych nie tylko nie zauważają stworzonej przez Marksa i Engelsa teorii gospodarki i metody jej identyfikacji w społeczeństwie, nie tylko utożsamiają wszelką strukturę gospodarczą z gospodarką wczesnych faz rozwojowych kapitalizmu, lecz wprowadzają także do teorii społeczeństwa jako całości nie poddane krytyce naukowej pojęcia potocznego myślenia. Najczęściej umieszcza się obok Marksowskiej kategorii bazy ekonomicznej, obiegowe lub w najlepszym wypadku formalnoprawne pojęcie państwa, obiegowe pojęcie rodziny, świadomości

⁴ Próbę przedstawienia dowodów na rzecz tezy, iż archaizm — pojęty jako badanie nowoczesnych społeczeństw za pomocą kategorii teoretycznych wyprodukowanych przez wczesnoburżuazyjne i przedburżuazyjne sposoby produkcji, tzn. za pomocą kategorii opisujących względnie adekwatnie rzeczywistość odpowiadającą tym sposobom produkcji — stanowi wpływową tendencję we współczesnych naukach o społeczeństwie, zawierają takie moje prace, jak: *Własność jako zjawisko ekonomiczno-społeczne w świetle badań Karola Marksa i Maxa Webera*, w: *Własność: gospodarka a prawo*, Warszawa 1977, s. 47 - 157; *Klasy i stany. Max Weber a współczesne teorie stratyfikacji społecznej*, Warszawa 1979; *Baza-nadbudowa a formacja społeczeństwa*, *Studia Socjologiczne* 1979, nr 2; *Gospodarka a państwo i świadomość społeczna*, *Studia Socjologiczne* 1979, nr 3.

lub nauki. Dochodzi się wówczas bardzo łatwo do wniosku, że w społeczeństwie socjalistycznym nie struktura ekonomiczna, lecz państwo, świadomość społeczna lub nauka odgrywają rolę „dominandy” życia społecznego. Nie zauważa się przy tym, że Marksowskie kategorie „nadbudowy prawnopolitycznej”, „stosunków pokrewieństwa”, „świadomości społecznej”, „nauki jako bezpośredniej siły wytwórczej” nie oznaczają tego samego, co potocznie rozumiane „państwo”, „rodzina”, „świadomość” czy „nauka”. Właściwy sens tego rodzaju postępowania ujawni się wyraźnie, jeśli tylko zadamy sobie pytanie: jaką wartość naukową mogłaby mieć krytyka określonych koncepcji współczesnej biologii, gdyby jej podstawę stanowiło wzięte z codziennego myślenia takie pojęcie „zwierzęcia”, które pozwala uznać za zwierzę konia, krowę, tygrysa i kota, a odmawia tego miana rydom, owadom i ptakom?

Umiejętne wykorzystanie wymienionych wyżej pięciu funkcji metodologicznych, które powierza materializm historyczny swojej teorii struktury ekonomicznej w badaniu formacji społeczeństwa pozwoliłoby uzyskać taki całościowy obraz zarówno gospodarki, jak i poszczególnych struktur nadbudowy społeczeństwa socjalistycznego oraz wzajemnych stosunków między nimi, jakiego nie jest w stanie dostarczyć większość współczesnych i dawnych niemarksistowskich teorii społeczeństwa jako całości. Byłaby to przy tym nie tylko wiedza o „istocie”, „o głównych tendencjach rozwojowych”, o „zasadniczych elementach” społeczeństw socjalistycznych, lecz wiedza o codziennym funkcjonowaniu całości organicznych jakimi są społeczeństwa współczesne. Taka wiedza, która ułatwia zarówno długoterminowe, jak i krótkoterminowe planowanie oraz dostarcza niezbędnych przesłanek naukowych do efektywnego codziennego oddziaływania na społeczeństwo jako całość. Materializm historyczny nie mógłby oczywiście pretendować do roli naukowej teorii socjalistycznej formacji społeczeństwa bez całych serii badań empirycznych, specjalnie projektowanych i przeprowadzanych dla jego własnych potrzeb rozwojowych, dla rozwijania i wzbogacania osobliwych dlań kategorii i twierdzeń teoretycznych, osobliwej dlań globalnej struktury teoretyczno-metodologicznej. Ale może on stać się również podstawą scalenia — w celu uzyskania obrazu społeczeństwa jako całości — tych wszystkich rzeczywistych rezultatów badawczych, które zostały uzyskane przez uprawiane na podstawie innych przesłanek teoretyczno-metodologicznych wyspecjalizowane dyscypliny badawcze tańce jak: nauki ekonomiczne, socjologia, psychologia.

Materializm historyczny nie uzasadnia żadnych swoich twierdzeń, dotyczących społeczeństwa, za pomocą nadużywania autorytetu nauk badających przyrodę, nie opisuje procesów społeczno-historycznych za pomocą kategorii, które służą fizyce, chemii czy biologii, do badania przyrody nieorganicznej i organicznej. Podkreśla on jednak, że bez odwołania się do wyników nowoczesnego przyrodoznawstwa, bez integracji nauk

społecznych z naukami przyrodniczymi nie można stworzyć naukowej teorii warunkowania przez strukturę ekonomiczną wszelkich przejawów życia ludzi w społeczeństwach współczesnych. Bardzo wiele form tego warunkowania, i to o charakterze najbardziej uniwersalnym, dokonuje się za pomocą mechanizmów przyrodniczych, za pomocą oddziaływania przyrodniczych właściwości i procesów przysługujących dobrom materialnym na biopsychiczną strukturę jednostek ludzkich, ludzkiego organizmu.

Materializm historyczny nie będzie też w stanie ujawnić wszystkich swoich walorów naukowych w badaniu współczesnych formacji społeczeństwa bez uwolnienia go od formalistyczno-idealistycznych zniekształceń, bez wykreślenia wyraźnych linii demarkacyjnych między nim a wszelkimi postaciami współczesnej — mówiąc słowami Marksa — „nauki wulgarnej” czyli nie wykraczającej poza horyzonty poznawcze zdroworozsądkowego doświadczenia.

Wymaga to przede wszystkim odzyskania dla współczesnej praktyki uprawiania materializmu historycznego wszystkich zasadniczych rezultatów pracy Marksa, Engelsa i Lenina, a także rezultatów pracy innych wybitnych przedstawicieli myśli marksistowskiej. Nie ulega wątpliwości, że zastosowanie materializmu historycznego do systematycznych badań empiryczno-teoretycznych będzie wymagało wyjścia poza rezultaty badawcze osiągnięte przez klasyków marksizmu, ale owo wyjście poza klasyków nie może polegać na cofaniu się na przedmarksowskie i przedlenińskie pozycje teoretyczno-ideologiczne. Z tego rodzaju cofaniem się mamy nieustannie do czynienia w obiegowym pojmowaniu fundamentalnych kategorii materializmu historycznego. Nic więc dziwnego, że okazują się one niezbyt przydatne zarówno dla badania gospodarki jako całości, jak i do analizy miejsca i funkcji struktury ekonomicznej w socjalistycznej formacji społeczeństwa.

Spróbujmy teraz wypowiedziane wyżej tezy skonkretyzować i uzasadnić na podstawie analizy właściwej materializmowi historycznemu teorii środków produkcji materialnej.

VI. ARCHAICZNO-ROBINSONOWSKIE KONCEPCJE ŚRODKÓW PRODUKCJI

Jedną z najbardziej elementarnych, a zarazem niesłychanie ważnych, kategorii materializmu historycznego są „środki produkcji materialnej”. W obiegowej literaturze marksistowskiej utożsamia się środki produkcji materialnej bądź z „narzędziami pracy”, bądź z „siłami wytwórczymi”. W obu przypadkach zamyka się przed sobą lub ogranicza możliwość naukowego badania — za pomocą teorii materializmu historycznego — najbardziej nowoczesnych elementów struktury gospodarczej współczesnych społeczeństw. W pierwszym przypadku dlatego, że zubaża się niesłychanie teorię środków produkcji, że nie zauważa się, dokonanej już w I to-

mie *Kapitału* i manuskryptach z nim tematycznie związanych, analizy różnic między narzędziem pracy a środkiem pracy materialnej. Z analizy tej wynika, że narzędzie pracy materialnej, to taki tylko środek pracy materialnej, który zakłada dominację człowieka jako siły przyrody w akcie produkcji, który jest niejako przedłużeniem naturalnych organów ciała ludzkiego, którego samo funkcjonowanie i sposób funkcjonowania zależy w rozstrzygającym stopniu od siły fizycznej, umiejętności duchowych posługujących się nim ludzi, który w żadnym momencie produkcji nie może funkcjonować jako siła niezależna od wysiłku ludzkich mięśni i nerwów⁵. Nawet ta niepełna i prowizoryczna charakterystyka narzędzia pracy wskazuje, że jest to środek pracy typowy dla „rzemieślniczych”, „zindywidualizowanych” postaci gospodarki, a więc nieosobliwy ani dla dawnej i współczesnej gospodarki kapitalistycznej, ani dla dzisiejszej gospodarki socjalistycznej. Jedną z konsekwencji zapoznania faktu, iż dla Marksa typowym narzędziem pracy będzie piła, hebel stolarza, topór drwala lub młot kowalski, a nie będzie nim maszyna fabryczna, a nawet młyn poruszany wodą, jest archaizacja teorii społeczeństwa, polegająca na analizie problemów gospodarki nowoczesnej za pomocą pojęcia, które najadekwatniej wyraża p r z e d b u r ż u a z y j n e postaci produkcji materialnej.

Utożsamienie środków produkcji z siłami wytwórczymi wzbogaca pozornie teorię środków produkcji, ale za cenę niesłychanego zubożenia i podobnego typu archaizacji, z jakim mieliśmy do czynienia w przypadku redukcji pojęcia „środek produkcji” do pojęcia „narzędzie pracy”, właściwej materializmowi historycznemu teorii sił wytwórczych.

W wielu współczesnych interpretacjach materializmu historycznego korzysta się z *Kapitału* przy określaniu pojęcia środków produkcji. Dzięki temu „środki produkcji” nie są już synonimem ani „narzędzi pracy”, ani nawet „środków pracy”, gdyż obejmują także przedmioty pracy. Sięgając bezpośrednio do dorobku Marksa przy określaniu kategorii środków produkcji, wielu badaczy poprzestaje jednak na takim ich rozumieniu, które uzyskuje się badając prosty proces pracy. A więc taki proces pracy, w którym zarówno sama praca, jak i jej środki oraz przedmioty, wreszcie indywiduum będące jej podmiotem są ujmowane poza określonymi historycznie stosunkami społecznymi. Redukowanie Marksowskiego pojęcia środków produkcji do tej tylko postaci, którą ono uzyskuje w analizie prostego procesu pracy a abstrahowanie od sensu, jaki to pojęcie uzyskuje w występującym w *Kapitale*, kilkaset stronic dalej, rozdziale o maszynie i wielkim przemyśle, powoduje przyjęcie w badaniu społeczeństw nowoczesnych Robinsonowskiego punktu widzenia. Jest to równocześnie archaiczny punkt widzenia, gdyż bon-

⁵ Por. K. Marks, *Kapitał*, t. I, Warszawa 1951, s. 414 - 434; K. Marks, F. Engels, *Socinienija*, t. XLVII, Moskwa 1973, s. 329.

centruje naszą uwagę na tych aspektach struktury środków produkcji materialnej nowoczesnych społeczeństw, które są wspólne zarówno najbardziej archaicznym, jak i najnowocześniejszym rodzajom gospodarki, które reprodukują się w historii ludzkiej od czasów najdawniejszych⁶.

Wydaje się nam, że drogą prowadzącą do pozytywnego przezwyciężenia robinsonowsko-archaicznej perspektywy badawczej będzie taka koncepcja środków produkcji materialnej, w której przez środki produkcji materialnej rozumie się stosunki warunkowania między istniejącymi w danym społeczeństwie różnymi rodzajami przedmiotów i środków pracy materialnej. Już to bardzo prowizoryczne i przedwstępne określenie środków produkcji pozwala zauważyć, że sens pojęcia „środek produkcji materialnej” nie może być w pełni dany w jednorazowym akcie definicyjnym lub za pomocą metody wskazania większej lub mniejszej liczby przykładów. Pojęcie środków produkcji materialnej wymaga bowiem odwołania się do całego zastępu innych kategorii, odsłaniających względnie niezależne aspekty obiektywnej rzeczywistości społecznej i określających zależności między nimi. Proces wprowadzania tego rodzaju kategorii po to, aby można było objaśnić sens kategorii środków produkcji materialnej i użyć jej jako narzędzia badania gospodarki jako całości oraz społeczeństwa jako całości, to nic innego jak proces budowania i dowodzenia teorii środków produkcji materialnej społeczeństwa.

Używaliśmy w dotychczasowych wywodach pojęcia środków produkcji materialnej zamiast niemal powszechnie stosowanego pojęcia „środków produkcji” nieprzypadkowo. Materializm historyczny wyróżnia bowiem w życiu każdego społeczeństwa dwa wielkie i nieredukowalne wzajemnie działające produkcje: produkcję dóbr materialnych i produkcję dóbr duchowych. Produkcja dóbr materialnych to przystosowywanie przyrody do potrzeb ludzkich, zarówno do potrzeb biologicznych, jak i społecznych, zarówno do potrzeb materialnych, jak i duchowych. Obejmuje więc produkcja dóbr materialnych nie tylko wytwarzanie z materii przyrodniczej środków konsumpcji, w biologicznym sensie tego słowa, lub środków wprowadzenia do przyrody zmian przedmiotowych, lecz także wytwarzanie wszelkich materialnych środków ludzkiego życia i działania: od produkcji broni poczynając na produkcji instrumentów muzycznych, wyposażenia laboratoriów naukowych i zabawek dziecięcych kończąc. Najczystszy typami produkcji dóbr duchowych jest natomiast wytwarzanie teorii naukowych, dzieł sztuki, norm prawnych i moralnych, idei politycznych, filozoficznych, religijnych.

⁶ Wszystkimi tymi wadami obciążona jest także koncepcja środków produkcji, przyjęta przeze mnie w napisanym wspólnie z J. Ładoszem podręczniku materializmu historycznego. Por. S. Kozyr-Kowalski, J. Ładosz, *Dialektyka a społeczeństwo*, s. 56 - 58.

Powiedzieliśmy już, że przez środki produkcji materialnej rozumie materializm historyczny stosunki warunkowania występujące w danym społeczeństwie między poszczególnymi rodzajami przedmiotów i środków pracy materialnej. Podstawowymi elementami teorii środków produkcji materialnej społeczeństwa są więc: teoria przedmiotów i środków pracy materialnej oraz teoria stosunków warunkowania między nimi. Pojęcie środków i przedmiotów pracy materialnej nie ma oczywiście sensu bez pojęcia pracy materialnej. Aby uzyskać względnie jasne określenie przedmiotów i środków pracy materialnej musimy rozpocząć od wprowadzenia względnie precyzyjnego pojęcia pracy materialnej.

VII. PRACA MATERIALNA A „PRACA FIZYCZNA”

Pracą materialną nazywa materializm historyczny wszelką taką celowo-świadomą działalność ludzką, obiektywizującą się w dobrach materialnych, która zapewnia przystosowanie przyrody do potrzeb i działań ludzkich. Praca materialna wymaga zawsze wystąpienia wykonujących ją ludzi w charakterze sił przyrody, użycia fizycznej siły przysługującej mięśniom ludzkim. Nie jest to wszakże najbardziej osobiwa, definitywna właściwość pracy materialnej. Występowanie człowieka w charakterze siły przyrody, posługiwanie się siłą fizyczną mięśni jest bowiem niepozbywalnym momentem tańce wszelkiej pracy wytwarzającej dobra duchowe oraz wszelkiego działania ludzkiego. W niektórych rodzajach pracy niematerialnej wysiłek fizyczny odgrywa zresztą obecnie i odgrywał w przeszłości o wiele większą rolę niż w wielu dziedzinach pracy materialnej. Marks podkreśla, że we wszelkiej pracy materialnej szczególnie ważną rolę, o wiele ważniejszą niż największy nawet wysiłek mięśni, odgrywa to, co Hegel nazwał „chytrością rozumu” w obliczu przyrody, czyli umiejętność wykorzystania efektywności pozaludzkiej przyrody w procesie przystosowywania jej do ludzkich potrzeb i działań.

W manuskrypcie *Kapitału* z lat 1861 -1863 określając pracę materialną, „pracę realną” jako „celowo-świadomą działalność, skierowaną na wytworzenie dowolnej wartości użytkowej, na zawłaszczenie dowolnej materii przyrodniczej w sposób odpowiadający określonym potrzebom” Marks dodaje, że „jest przy tym obojętne, czy w czasie wykonywania tej działalności wydatkuje się więcej mięśni czy nerwów, podobnie jak obojętne jest to, czy sama przyrodnicza materia jest już w większym lub mniejszym stopniu zidealizowana”⁷, tzn. będąca ucieleśnieniem ludzkiej zdolności myślenia i działania celowego. Kilka stron dalej Marks powiada, że praca wytwarzając dobra materialne jest działalnością „sił umysłowych i fizycznych” robotnika. W swojej wypowiedzi umieszcza Marks nieprzypadkowo „siły umysłowe” przed „fizycznymi” oraz nie-

⁷ K. Marks, F. Engels, *Soczinienija*, t. XLVII, s. 54.

przypadkowo podkreśla, że ów typ pracy wykonuje zarówno ten, kto przekształca materię przyrody za pomocą procesów mechanicznych (a w ten tylko sposób może uczestniczyć w produkcji siła fizyczna człowieka), jak i ten, kto dokonuje tego za pomocą procesów chemicznych, wreszcie ten, kto sprawuje jedynie kontrolę nad procesami fizjologicznymi⁸.

Widzimy, że już najbardziej elementarne określenie pracy materialnej, takie, które jest potrzebne dla wstępnego określenia środków produkcji materialnej zakłada krytykę i pozytywne przewyciężenie obiegowej koncepcji „pracy fizycznej” jako takiej pracy, w której wysiłek mięśni dominuje nad wysiłkiem nerwów i głowy, w której siła fizyczna pracującego odgrywa najważniejszą rolę w akcji produkcji.

VIII. PRZEDMIOTY I BEZPOŚREDNIE ORAZ POŚREDNIE ŚRODKI PRACY MATERIALNEJ

W Marksowskim określeniu pracy materialnej, jako celowo-świadomej działalności ludzkiej, przystosowującej i przekształcającej przyrodę dla potrzeb ludzkich, zawarte są zasadnicze przesłanki, niezbędne dla określenia jej przedmiotu.

Przedmiotami pracy materialnej nazywa materializm historyczny tę część przyrody, która jest w sposób celowo-świadomy przystosowywana do potrzeb ludzkich, z której wytwarza się dobra materialne.

Pojęcie przedmiotów pracy materialnej obejmuje zarówno takie postacie przyrody, które powstały przed człowiekiem i niezależnie od człowieka, jak: ziemia, woda, ruda żelaza, węgiel, uran, ryby, zwierzęta i drzewa w lasach dziewiczych, a więc struktury czysto przyrodnicze, jak i takie, które nie są rezultatem spontanicznych, przebiegających niezależnie od celowo-świadomej działalności ludzi, procesów i sił przyrody, lecz w których została już ucieleśniona większa lub mniejsza ilość pracy ludzkiej i które nie mogłyby powstać bez historii ludzkiej, a więc struktury i procesy przyrodniczo-historyczne. Do tego drugiego typu przedmiotów pracy materialnej zalicza Marks surowce i półfabrykaty.

Tylko najbardziej prymitywne i odgrywające coraz mniejszą rolę we współczesnych strukturach gospodarczych postacie pracy materialnej mogą być wykonywane wyłącznie za pomocą sił fizycznych i duchowych samych ludzi, za pomocą naturalnych organów ich ciała (np. zbieranie roślin, zrywanie owoców z drzew). Zdecydowana większość dawnych i współczesnych prac materialnych wymagała i wymaga używania przez pracujących ludzi określonych sił i procesów przyrody.

Te siły i procesy przyrodnicze, niezależnie od tego czy

⁸ Ibidem, s. 59.

powstałe spontanicznie, czy też z udziałem ludzi, a więc te siły i procesy przyrodniczo-historyczne i czysto przyrodnicze, które powodują bezpośrednio przekształcenie lub przystosowanie przyrody do potrzeb ludzkich nazywa materializm historyczny środkami pracy materialnej.

Środkami pracy materialnej są więc nie tylko rzeczy, w pospolitym sensie tego słowa, lecz również zwierzęta, drobnoustroje (stosowane obecnie świadomie i planowo nie tylko w produkcji wina, serów, lecz nawet miedzi) oraz takie siły przyrody, jak: para wodna, elektryczność, energia termonuklearna⁹.

Kategorią środków pracy materialnej oznacza Marks nie tylko te elementy szeroko rozumianej przyrody, które bezpośrednio uczestniczą w procesie pracy, lecz także przedmiotowe warunki pracy: ziemię, na której przebiega proces pracy i stoją budynki robocze, same budynki robocze, kanały, drogi. Do środków pracy materialnej zostają też zaliczone w *Kapitale* takie środki przemieszczania przedmiotów pracy jak: rury, beczki, kosze, dzbany oraz środki transportu przedmiotów i środków pracy. Mogą one uczestniczyć bezpośrednio w procesie pracy lub w sposób pośredni. Ta okoliczność pozwala wśród środków pracy materialnej wyróżnić dwie zasadnicze grupy:

- 1) bezpośrednio środki pracy materialnej,
- 2) pośrednie środki pracy materialnej.

Czystymi postaciami pośrednich środków pracy materialnej będą przedmiotowe warunki pracy oraz środki transportu dóbr materialnych.

W gospodarce, odznaczającej się na tyle zaawansowanym społecznym podziałem pracy, iż funkcjonujący w niej producenci określonych dóbr materialnych nie są już w stanie samodzielnie wyprodukować wszystkich niezbędnych dla wytworzenia jakiegoś dobra przedmiotów i środków pracy, kategoria środków pracy materialnej musi również objąć środki wymiany dóbr materialnych, a przynajmniej środki wymiany środków produkcji materialnej. Elementem struktury środków pracy materialnej społeczeństwa stają się wówczas te środki pracy, które są ulokowane w tej dziedzinie gospodarki, którą określa się w mowie codziennej, niezbyt precyzyjnie, mianem handlu. Środki wymiany dóbr materialnych będą więc stanowiły, zwłaszcza w społeczeństwach nowoczesnych, osobliwy w stosunku do przedmiotowych warunków pracy i środków transportu, rodzaj pośrednich środków pracy materialnej.

⁹ Przytoczone wyżej określenie środków pracy materialnej nie pozwala uważać znanych słów Marksa, że „środkiem pracy jest rzecz lub zespół rzeczy, które robotnik umieszcza między sobą a przedmiotem pracy i które służą mu jako przewodniki oddziaływania na ten przedmiot” za ogólną definicję środków pracy. O tym, że jest to określenie jednego tylko rodzaju środków pracy świadczą dalsze wywody Marksa, w których mianem środków pracy oznacza się także ziemię oraz oswojone zwierzęta. Por. K. Marks, *Kapitał*, t. I, s. 190.

IX. DUCHOWE ŚRODKI PRACY MATERIALNEJ

Wspólną cechą wszystkich wyróżnionych wyżej bezpośrednich i pośrednich środków pracy materialnej jest ich materialność, przyrodniczość, przyrodniczo-historyczność. Praca materialna jako celowo-świadoma działalność ludzka nie jest jednak tylko zbiorem procesów czysto przyrodniczych, materialnych. Do jej niepozbywalnych składników należy zawsze moment idealny, duchowy, świadomościowy. Wprawdzie sama świadomość niczego bezpośrednio nie tworzy w procesie pracy materialnej, gdyż dobra materialne są bezpośrednim rezultatem określonych procesów materialnych, bezpośrednim rezultatem materialnej efektywności sił przyrody i materialnej efektywności organów ludzkiego ciała. Mimo to przyroda nie może być przekształcona i przystosowana do potrzeb ludzkich, nie może nigdy powstać dobro materialne, bez będącej najbardziej charakterystyczną cechą świadomości wszystkich normalnych przedstawicieli gatunku ludzkiego, funkcji myślowego odbijania, myślowej reprodukcji: 1) efektywności przysługującej siłom i procesom przyrody, 2) efektywności przyrodniczo-materialnej, przysługującej ludziom jako istotom biospołecznym, 3) wreszcie bez myślowego odbijania stosunków między tymi postaciami efektywności pozaludzkiej przyrody i ludzi a określonymi potrzebami i działaniami ludzkimi.

Rola momentu świadomościowo-duchowego w pracy materialnej polega, mówiąc słowami Ludwika Feuerbacha na tym, iż świadomość wskazuje, jak — poprzez ingerencję efektywności materialnej ludzkiego działania i samych sił przyrody — połączyć to, co w przyrodzie pozaludzkiej jest rozdzielone oraz rozdzielić to, co tam jest połączone, aby mógł się pojawić nowy stosunek między przyrodą a potrzebami i działaniami ludzkimi. W przedburzazajnych strukturach ekonomicznych i w stosunkowo prostych rodzajach pracy materialnej nosicielem tej funkcji świadomości jest najczęściej osobowość pracującego, jego umiejętności duchowe, jego głowa i układ nerwowy. W społeczeństwach nowoczesnych nosicielami owej funkcji świadomości są, w coraz szerszym zakresie, zobjektywizowane w stosunku do osobowości poszczególnych indywidualów duchowe środki pracy materialnej: rysunki techniczne, bez pomocy których robotnik nie może wykonać określonego produktu, plany budowy domów, urządzeń przemysłowych, instrukcje obsługi funkcjonowania określonych maszyn, instrukcje, pozwalające kontrolować przebieg i czas określonych procesów chemicznych, itp. Elementami struktury środków produkcji materialnej każdego społeczeństwa, a zwłaszcza społeczeństw współczesnych, są więc nie tylko materialne, lecz także duchowe środki pracy materialnej.

Wprowadzone tutaj na podstawie enuncjacji teoretycznych i praktyki badawczej Marksa kategorie nie pozwalają jeszcze na dokonanie całościowego opisu środków produkcji jakiegoś przedsiębiorstwa produkcyj-

nego, nie mówiąc już o środkach produkcji materialnej, funkcjonujących w całej gospodarce narodowej. Pozwalają jednak rozpocząć empiryczno-teoretyczne badania nad środkami produkcji, z punktu widzenia gospodarki jako całości i z punktu widzenia społeczeństwa jako całości. W trakcie takich badań będzie musiała się jeszcze bardziej wzbogacić aparatura pojęciowa, służąca identyfikacji poszczególnych rodzajów przedmiotów i środków pracy materialnej. Właściwa materializmowi historycznemu teoria środków produkcji materialnej musi być wzbogacona w toku dalszych badań o nowe kategorie teoretyczne z tych samych powodów, które zmuszały biologię do niesłychanego wzbogacania i komplikowania aparatury pojęciowej służącej wyodrębnieniu poszczególnych elementów struktury organizmu ludzkiego, wraz z przejściem od opisu zewnętrznej budowy ciała ludzkiego do anatomii organów wewnętrznych, wraz z objęciem opisem komórek ciała ludzkiego i składników, z których te komórki są zbudowane.

Nawet najdokładniejszy opis poszczególnych rodzajów przedmiotów i środków pracy materialnej nie może wystarczyć dla opisu struktury środków produkcji materialnej, jako elementu tej całości organicznej, którą jest gospodarka określonego społeczeństwa. Tym, co nadaje gospodarce charakter całości organicznej, czyli struktury, nie jest bowiem tylko ilość i jakość konstytuujących ją elementów, lecz przede wszystkim ilość i jakość stosunków warunkowania, występujących między tymi elementami. Kategoria środków produkcji materialnej jest w materializmie historycznym elementem zarówno teorii gospodarki jako całości, jak i teorii społeczeństwa jako całości dlatego, że odsyła do całej skomplikowanej sieci stosunków warunkowania, występujących w danej formacji społeczeństwa między przedmiotami i środkami pracy materialnej.

X. ŚRODKI PRODUKCJI MATERIALNEJ JAKO SIEĆ STOSUNKÓW WARUNKOWANIA

Na część tych stosunków zwrócimy przynajmniej uwagę, gdy odwołując się do sensu wprowadzonych wyżej kategorii teoretycznych, określimy środki produkcji materialnej społeczeństwa jako zespół stosunków warunkowania występujący w danym społeczeństwie:

- 1) między różnymi jakościowo, tzn. nieredukowalnymi wzajemnie, przedmiotami pracy materialnej,
- 2) między przedmiotami pracy materialnej a bezpośrednimi materialnymi środkami pracy materialnej,
- 3) między różnymi jakościowo bezpośrednimi materialnymi środkami pracy materialnej,
- 4) między przedmiotami i bezpośrednimi środkami pracy materialnej

a pośrednimi materialnymi środkami pracy materialnej typu I (przedmiotowymi warunkami pracy),

5) między przedmiotami i bezpośrednimi środkami pracy materialnej a pośrednimi materialnymi środkami pracy materialnej typu II (środkami transportu przedmiotów i środków pracy),

6) między przedmiotami i bezpośrednimi środkami pracy materialnej a pośrednimi środkami pracy materialnej typu III (środki wymiany przedmiotów i środków pracy materialnej). Jest to np. jeden z głównych mechanizmów, dzięki któremu gospodarka chłopska w Polsce staje się elementem narodowej gospodarki jako całości organicznej.

7) między różnymi materialnymi środkami (bepośrednimi i pośrednimi) pracy materialnej a duchowymi środkami pracy materialnej,

8) między różnymi jakościowo pośrednimi materialnymi środkami pracy materialnej typu I (przedmiotowe warunki pracy),

9) między różnymi jakościowo pośrednimi materialnymi środkami pracy materialnej typu II (środkami transportu przedmiotów i środków pracy),

10) między różnymi jakościowo pośrednimi materialnymi środkami pracy materialnej typu III (środki wymiany przedmiotów i środki pracy materialnej),

11) między różnymi jakościowo duchowymi środkami pracy materialnej.

XI. RODZAJE STOSUNKÓW WARUNKOWANIA MIĘDZY PRZEDMIOTAMI A ŚRODKAMI PRACY MATERIALNEJ

Mówiliśmy już, że bez poznania stosunków warunkowania między przedmiotami i środkami pracy materialnej niemożliwe jest zastosowanie teorii środków produkcji materialnej do badania gospodarki jako całości. Stąd wynika znaczenie teoretyczne pytania: co to są stosunki warunkowania między przedmiotami i środkami pracy materialnej?

Najogólniejsza i wstępna odpowiedź na to pytanie może być taka: stosunki warunkowania to stosunki zależności przyczynowo-skutkowej, występujące między składnikami środków produkcji materialnej w trakcie ich funkcjonowania.

Funkcjonowanie środków produkcji polega na wytwarzaniu za ich pomocą przez ludzi dóbr materialnych. Relacje warunkowania między przedmiotami i środkami pracy muszą więc mieć charakter teliczny (od telos — cel) w tym sensie, iż dla osiągnięcia określonego celu ludzkiego (wytworzenie określonego dobra) konieczne jest, aby określone rodzaje przedmiotów i środków pracy znalazły się w ściśle określonych zależnościach; w takich przy tym zależnościach, które są niezbędne, alby mogły być przygotowane, zainicjowane i przeprowadzone tego rodzaju procesy przyrodnicze (natury mechanicznej, chemicznej, biologicznej,

wreszcie termonuklearnej), które bezpośrednio przekształcają i przystosowują przyrodę, będącą przedmiotami pracy, do potrzeb ludzkich. Warunkowanie o charakterze telicznym opiera się więc i zawsze urzeczywistnia się w procesie produkcji poprzez warunkowanie przyrodnicze między przedmiotami i środkami pracy. To przecież właściwości przyrodnicze, przysługujące przedmiotom i środkom pracy materialnej, sprawiają, że dla urzeczywistnienia tak różnych celów, jak wytworzenie stali, energii elektrycznej lub wydrukowanie książek potrzebne są nie dowolne, lecz ściśle określone, różne jakościowo przedmioty i środki pracy.

Warunkowanie o charakterze teliczno-przyrodniczym jest przykładem stosunków jakościowego warunkowania, występujących między przedmiotami i środkami pracy materialnej. Ale to jakościowe warunkowanie zakłada zawsze warunkowanie ilościowe. Nie dowolna, lecz ściśle określona ilość surowców i środków pracy jest bowiem potrzebna dla uzyskania nawet jednego egzemplarza jakiegoś dobra materialnego. Zastosowanie teorii środków produkcji materialnej w analizie, zarówno gospodarki jako całości, jak i społeczeństwa jako całości, wymaga jednak traktowania ilościowych stosunków, występujących między przedmiotami, środkami pracy oraz uzyskiwanymi dzięki nim dobrami materialnymi jako odrębnego rodzaju stosunków warunkowania między przedmiotami i środkami pracy materialnej. W stosunkach ilościowych między przedmiotami, środkami pracy i dobrami materialnymi tkwi bowiem jedno ze źródeł sprawnego lub niesprawnego funkcjonowania struktury gospodarczej wszelkiego społeczeństwa ludzkiego.

Poznanie gospodarki jako całości wymaga też zawsze poznania tego rodzaju stosunków warunkowania, które nazwiemy stosunkami kooperacji prostej i kooperacji rozwiniętej, występującej między funkcjami i czynnościami przedmiotów i środków pracy materialnej. Pisząc to, nawiązujemy bezpośrednio do praktyki badawczej Marksa, który stosował pojęcie kooperacji prostej i rozwiniętej nie tylko w analizie stosunków warunkowania między pracami ludzkimi, lecz także w analizie stosunków warunkowania przebiegających wewnątrz struktury środków produkcji materialnej społeczeństwa.

Kooperacja prosta w strukturze środków produkcji materialnej ma miejsce wtedy, gdy dla wyprodukowania jakiegoś dobra lub dla wytworzenia go w określonej ilości konieczne jest, aby w tym samym czasie wiele takich samych środków produkcji materialnej wykonywało te same czynności. Kooperacja rozwinięta występuje natomiast wtedy, gdy dla wyprodukowania określonego dobra lub dla wytworzenia go w określonej ilości konieczne jest, aby różne jakościowo przedmioty i środki pracy materialnej wykonywały w tym samym lub różnym czasie różne funk-

cje i czynności, by występował między nimi podział funkcji i czynności¹⁰.

Zarówno jeden, jak i drugi typ kooperacji między przedmiotami i środkami pracy materialnej występuje wewnątrz poszczególnych zakładów produkcyjnych. Można jednak postawić hipotezę, że coraz większa liczba przedmiotów i środków pracy wchodzi w nowoczesnych społeczeństwach w stosunki kooperacji rozwiniętej nie na szczeblu tradycyjnie rozumianego zakładu produkcyjnego jako przestrzennego skupienia w budynkach roboczych większej lub mniejszej liczby środków produkcji i siły roboczej i podporządkowanych z racji tego przestrzennego skupienia jednolitemu kierownictwu, wspólną odpowiedzialnością zarobkową za wyniki produkcji, lecz na szczeblu gospodarki narodowej, a coraz częściej i gospodarki międzynarodowej.

Proces genezy, czyli rodzenia się, powstawania, wytwarzania dóbr materialnych jest równocześnie procesem antygenezy (zużywania się, niszczenia, obumierania) przedmiotów i środków pracy. Podstawą procesów antygenezy środków produkcji jest zarówno samo ich funkcjonowanie, jak i to, co Marks nazywał moralnym zużyciem się maszyny. Procesy antygenezy czynią reprodukcję przedmiotów i środków pracy koniecznym warunkiem produkcji dóbr materialnych, to zaś stanowi dostateczną podstawę dla uznania procesów reprodukcji za odrębną postać stosunków warunkowania między przedmiotami i środkami pracy materialnej. Marksowska teoria środków produkcji materialnej społeczeństwa nie została więc zobiektywizowana, jak się powszechnie sądzi, jedynie w tym rozdziale I tomu *Kapitału*, który jest poświęcony prostemu procesowi pracy, ani nawet tylko w tych rozdziałach tego tomu, które traktują o kooperacji prostej, manufakturze, maszynie i wielkim przemyśle. Bardzo ważne elementy tej teorii są również zawarte w — tak bardzo cenionym przez wielu współczesnych ekonomistów niemarksowskich — II tomie *Kapitału*, zawierającym teorię reprodukcji.

Kategorią stosunków warunkowania między przedmiotami i środkami pracy obejmujemy również prawa rozwoju środków produkcji materialnej oraz będące ich podstawą sprzeczności wewnątrz struktury środków produkcji materialnej.

Przez prawa rozwoju środków produkcji materialnej rozumie materializm historyczny: 1) zmiany spowodowane w dotychczasowej strukturze środków produkcji przez wprowadzenie do niej nowych jakościowo przedmiotów i środków pracy, 2) przyczyny powstawania, genezy nowych jakościowo przedmiotów i środków pracy.

Tak rozumiane prawa rozwoju środków produkcji materialnej są radykalnym odrzuceniem idealistycznej koncepcji praw rozwoju społecz-

¹⁰ Por. koncepcję kooperacji prostej i rozwiniętej, występującej w tomie I *Kapitału*, s. 346 - 398.

nego jako niewidzialnych sił ponadludzkich i mocy ponadmaterialnych, skłaniających bądź ludzi, bądź nawet same środki produkcji do dokonywania nieustannego, „postępującego” ich rozwoju lub samorozwoju. Wprowadzone wyżej określenie praw rozwoju środków produkcji materialnej zawiera również akcent krytyczny wobec tych koncepcji materializmu historycznego, w których redukuje się prawa rozwoju społeczeństwa do jednego „prawa rozwoju sił wytwórczych” lub do trzech podobnych praw: prawa warunkowania zmiany stosunków produkcji przez siły wytwórcze, prawa warunkowania zmiany bazy ekonomicznej przez stosunki produkcji, prawa warunkowania zmiany nadbudowy przez bazę.

Niezależnie od tego, ile jeszcze ukaże się książek krytykujących Marksa i wykazujących „przestarzałość” i „niestosowność” materializmu historycznego w badaniu problemów współczesnego świata, wszelka próba zrozumienia struktury gospodarczej, a zwłaszcza planowania zmian w tej strukturze, musi — przynajmniej milcząco — brać pod uwagę wyróżnione wyżej składniki środków produkcji materialnej i występujące między nimi stosunki warunkowania. Już w świetle dokonanej dotąd analizy może być też zrozumiałe, dlaczego uważamy opinię, iż teoria środków produkcji materialnej (będąca zresztą najelementarniejszą podteorią właściwej materializmowi historycznemu teorii struktury ekonomicznej) jest „przestarzała” lub „niestosowna” w badaniu gospodarki społeczeństw współczesnych za równie mało sensowną, jak mało sensowną byłaby opinia, że prawa grawitacji tracą w warunkach społeczeństw nowoczesnych swoją „aktualność” i „stosowność”.

THE THEORY OF MEANS OF MATERIAL PRODUCTION AND THE MODERN SOCIETIES

Summary

The above article belongs to the series of treatises aiming at attributing such a form to categories and propositions of the historical materialism to make them become not only a mean of theoretical reflection on the modern societies but also a premise of field-empirical, sociological and economic research.

The first part of the article is an attempt of the new interpretation of the proposition inherent in the historical materialism i.e. of "defining" a society as a whole (formation of a society) by its economic structure. Five basic processes, through which the "definition" of the social formation by its economy is carried into effect, are quoted there, as well as five theoretical and methodological functions performed by the respective sub-theories of the theory of the economic structure in examining economy as a whole and a society as a whole.

The arguments presented in the second part of the article are in favor of a proposition that the understanding of the part played by economy in the formation of a society advocated by the historical materialism is still not obsolete but

it can also help to disclose that a majority of categories presently applied in **the** analysis of interactions between economy and non-economical structures is biased with the theoretical archaism and the Robinsonian approach. All the categories of the theory of means of material production analyzed in the article are serving to criticize and positively overcome the above mentioned bias; these are: "material labor", "objects of labor", "direct and indirect means of the material labor", "mental means of the material production", typology of conditioning processes presented within the structure of means of material production. The following concepts are considered to bear the traits of the theoretical archaism and the Robinsonian approach: "manual labor", "mental work", "instruments of labor", as well as other concepts identifying the means of production with a set of material objects and the powers of production with the means of production.